

Mieczysław Gogacz

Sesja naukowa w Paris XII na temat osoby

Studia Philosophiae Christianae 20/2, 215-220

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYŚLAW GOGACZ

SESJA NAUKOWA W PARIS XII NA TEMAT OSOBY

Uniwersytet Paris Val-de-Marne, mieszczący się w Créteil, tak zwany więc Uniwersytet Paris XII, zorganizował — podobnie jak w roku 1982 — sesję naukową poświęconą „problemowi człowieka w filozofii średniowiecznej”. Akcentem dominującym na sesji był temat osoby. Ukazując więc treść obrad można nazywać to spotkanie naukowe sesją na temat osoby. Organizatorem sesji była Specjalizacja Historii Filozofii Średniowiecznej, kierowana przez panią prof. J. Quillet, należąca do Instytutu Badań nad Historią Poznania Idei i Umysłowości. Sesja odbyła się w dniach 23—25 września 1983 w Chantilly, w zamku Les Fontaines, stanowiącym aktualnie Centrum Kulturalne, które w Polsce nazywałoby się Domem Pracy Twórczej.

Odysłając Czytelników do dwu wcześniejszych publikacji, dotyczących związków Uniwersytetu Paris XII z ATK, a mianowicie do sprawozdania pt. Z kongresów 1980 (*Studia Philosophiae Christianae* 18, 1982, 1, 244—245) oraz do sprawozdania pt. Sesja naukowa w Paris XII na temat relacji (*Studia Philosophiae Christianae* 20, 1984, 1, 221—222) należy dodać, że sesja naukowa na temat osoby była poświęconą przede wszystkim analizie klasycznych propozycji uprawiania metafizyki osoby, głównie metafizyki tomistycznej oraz była podsumowaniem prac badawczych, prowadzonych w Université Paris XII i w ATK przez historyków filozofii nad tym samym tematem osoby i opartych na tych samych tekstach średniowiecznych. Tekstem podstawowym był w obydwu środowiskach naukowych traktat o Trójcy Świętej z *Summa Theologiae* Tomasza z Akwinu.

W sesji wzięli udział pracownicy naukowcy i doktoranci Specjalizacji Historii Filozofii Średniowiecznej z Paris XII, dwie osoby z CNRS (prof. M. de Gandillac, dr M. Prokop), dwu profesorów uniwersytetów jezuickich (ks. prof. dr B. de Margerie i prof. dr H. Silva), cztery osoby z Uniwersytetu w Bari (panie dr V. Castellano i dr L. Miccoli oraz dwóch studentów), trzy osoby z ATK (prof. M. Gogacz, dr T. Klimski, mgr J. Wyszynski — doktorant na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej). W sumie uczestników sesji było dwudziestu.

1. Pierwszy dzień obrad, 23.IX.83, wypełniły dwa wykłady.

Najpierw pani prof. J. Quillet korzystając z uprzednio przygotowanych streszczeń wykładów i komunikatów, szeroko zarysowała tematykę sesji: problem człowieka i osoby ludzkiej w filozofii średniowiecznej. Następnie, zgodnie ze swą specjalizacją historyka średniowiecznych doktryn politycznych, omówiła pogląd św. Tomasza na temat osoby jako podmiotu porządku politycznego. Akcentowała to, że w średniowieczu problem osoby odgrywał dużą rolę w teoriach prawno-politycznych i że nie pełnił większej roli w filozofii. Zwróciła też uwagę na ważną wtedy teorię wspólnoty oraz teorię natury.

Z kolei prof. M. Gogacz wygłosił wykład pt. *Osoba jako byt jednostkowy*. Pierwsza część wykładu była zarysowaniem metafizycznego sposobu identyfikowania osoby jako bytu. Część drugą stanowiło ujęcie i określenie osoby z pozycji przyczyn wewnętrznych, przeciwstawione ujęciu z pozycji przyczyn zewnętrznych. Wiązało się to z zakwestionowaniem definicji osoby, podanej przez Boecjusza, i z zaproponowaniem własnej definicji osoby jako *intellectualis subsistentiae individuum ens*. Część trzecia wykładu była analizą procesu poznania osoby. W tematyce

wykładu znalazła się teoria natury, substancji jako individuum, particulare i singulare, teoria istnienia i istoty ujętej jako quidditas i subsystema.

Dyskusja pierwszego dnia dotyczyła obu wykładów. Rozważano i uwyraźniano różnice między człowiekiem i osobą. Stwierdzano, że — owszem — teoria osoby funkcjonowała w naukach prawnych, lecz że także odgrywała dużą rolę w teologii. W tekstach św. Tomasza stanowiła ponadto doniosły temat filozoficzny. Zastanawiano się, czy w odniesieniu do Boga należy wyjaśniać pojęcie osoby pojęciem substancji (Boecjusz) i czy użycie w definicji osoby pojęcia byt (Gogacz) nie spowoduje nowych trudności teologicznych. Wydawało się jednak, że termin byt jest w filozofii i teologii bardziej operatywny niż termin substancja. Dużo uwagi poświęcono też problemowi subsystema, a ponadto teorii struktury metafizyki. Odróżniono porządek heurezy twierdzeń metafizycznych i porządek ich wykładu. W porządku heurezy ważne jest rozpoznanie analizy od transcendentalnej własności odrębności (*aliquid*) bytu i posługiwanie się regułą nietożsamości dwu odrębności (zasada niesprzeczności). W porządku wykładu kolejność tematów może być inna i na ogół tematem wyjściowym jest pojęcie bytu.

2. Drugi dzień obrad, 24.IX.83, to seria komunikatów, poprzedzona obejrzeniem nowo wydanego tekstu, stanowiącego litanię, ułożoną z twierdzeń św. Tomasza. Litania tych twierdzeń stanowiła sposób uczenia tomizmu w pierwszych szkołach jezuickich. Tekst został wydany w nr. 22 „Studi Tomistici” (Città del Vaticano 1983) przez ks. B. de Margerie.

Zreferowano najpierw dwa wykłady osób nieobecnych na sesji, które nadesłały swoje teksty. Tekst dr G. Grosso z Uniwersytetu w Bari dotyczył poglądów M.F. Sciacca. Tekst de C. Esposito także z Uniwersytetu w Bari dotyczył poglądów Heideggera. Wyakcentowano w wykładzie dr G. Grosso, że M.F. Sciacca zaczyna od aktualizmu Schellera (aktywizm poznawczy) i stwierdzając niewystarczalność tego ujęcia decyduje się na obiektywną wewnętrzność św. Augustyna. Dyktansuje to z kolei akcentując fakty zewnętrzne, głównie duszę, co prowadzi go do uznania duszy za osobę i do pełnego aktualizmu w wymiarze historycznym oraz mistycznym. W wykładzie dr C. Esposito zwrócono uwagę na tezę, że koncepcja bytu jest w poglądach Heideggera ściśle związana z koncepcją człowieka i że subiektywność transcendentalna to człowiek nie w tym, czym jest, lecz w propozycji przekraczającej każdy szczegółowy byt.

Dr V. Castellano z Uniwersytetu w Bari mówiła o poglądach Kierkegaarda rozumiejąc je jako sprzeciw wobec logiki Hegla. Podkreślała, że Kierkegaard akcentuje incommunicabilitas osoby. Nie można więc przekazać siebie innym. Tylko Bogu. Osoba bowiem może się komunikować innym jak powszechność czemuś szczegółowemu. Jest to możliwe tylko przez symbole. Bezpośrednie komunikowanie siebie Bogu polega na milczeniu przez przyjęcie Objawienia. Jest to milczenie w wierze.

Dr Marek Prokop z CNRS referował poglądy Awicenny. Podkreślał, że w tekście *Iszarat* Awicenna ujmuje duszę jako byt osobowy, który tylko organizuje ciało i nie jest formą ciała. Ciało pomaga duszy w działalności fizycznej, nie intelektualnej. Dusza szuka piękna umysłowego w intelekcie czynnym, który wprowadził ją w ciało. Szczęściem duszy jest pobyt w intelekcie czynnym. Dusza przebywająca w ciele czyli wewnątrz człowieka to osoba. Stąd osoba to zara-

zem wspólnota, lud, naród. Z tego względu na oznaczenie osoby Awicenna używa terminu *kum*.

Mgr Ryszard Zan, doktorant w Paris XII, omówił związek między osobą i substancją w oparciu o teksty św. Tomasza. Uważał, że św. Tomasz tylko werbalnie przyjmuje boecjańską definicję osoby. Wypełnia tę definicję treścią swojej metafizyki. W tej metafizyce najważniejsza jest rola istnienia. Poznanie istnienia człowieka jako bytu to poznanie rzeczywistości. Poznanie tej rzeczywistości, *esse* człowieka, jest zawsze pełne, gdyż *esse* nie występuje w częściach. Poznanie czegoś rzeczywistego jest poznaniem rzeczywistości i przewyższeniem czasowości w ujęciach filozoficznych.

Ks. doc. dr Leszek Kuc, aktualnie visiting professor na uniwersytecie w Bari, rozważając definicję osoby głównie Boecjusza, Ryszarda ze św. Wiktora, Ockhama, uwyrażniał definicję osoby w ujęciu św. Tomasza. Uważał, że św. Tomasz swoją koncepcją osoby przekracza porządek natury, lecz że nie ukazuje koherencji między teorią osoby a teorią bytu. A w filozofii współczesnej połączono aktualizm (działanie jest istotą człowieka) z podmiotowością osoby. Należy więc podjąć badania nad związkiem teorii osoby z teorią bytu. Temat osoby jest właśnie bazą odczytania na nowo historii filozofii.

Ks. dr B. de Margerie, profesor uniwersytetów jezuickich, mówił o bytach pozbawionych myślenia. Chodziło o zwierzęta. Uważał, że w tekstach św. Tomasza nie ma metafizyki zwierząt. Zwierzęta używały w tych tekstach tylko interpretację teologiczną. Twierdzi się bowiem, że zwierzę posiada duszę zmysłową, która ginie po rozłączeniu z ciałem. Zwierzę jest wobec tego bytem mniej doskonałym niż człowiek, a to, co niedoskonałe, podlega doskonalszemu. Zwierzęta więc są podporządkowane człowiekowi. Możemy je nawet spożywać dla podtrzymania życia. Św. Tomasz stosuje tu po prostu neoplatońską zasadę podporządkowania bytów. Zgodnie z tą zasadą zwierzę z niższego porządku staje się znakiem wyższego porządku osób i symbolizuje grzeszność, niedoskonałość człowieka. Zwierzę, które ginie, jego unicestwienie to symbol zniszczenia grzechu, odkupienia człowieka przez krew i śmierć Chrystusa. Teoria zwierząt uwyrażnia więc tylko sytuację człowieka, jego niedoskonałość, grzeszność, możliwość uwolnienia się z grzechu, potrzeby człowieka, jego odkupienie i zbawienie. Los zwierząt jest ujęty tylko w eschatologii chrześcijańskiej, w teologii, a nie w metafizyce.

Dr L. Miccoli z Uniwersytetu w Bari prezentowała pogląd Ockhama. Omówiła najpierw teorię intencji pierwszych i drugich. Pierwsze intencje to pojęcia znaczeń wskazujących na rzeczy konkretne i prowadzących do definicji realnych. Drugie intencje to pojęcia znaczeń pojęć wskazujących na rzeczy konkretne i prowadzących do definicji nominalnych. Pojęcie osoby należy do pierwszych intencji i prowadzi do definicji realnej. Dla Ockhama osoba jest *suppositum intellectuale*, jest numerycznie różna od innych osób i nie wchodzi w kompozycję innego bytu. Ta własność nie wchodzi w budowę innego bytu, czyli *incommunicabilitas*, jest tym samym, co stanowienie osobnego *suppositum*.

Mgr Józef Kozłowski, doktorant w Paris XII, rozważał możliwość wykorzystania poglądów Teilharda de Chardin dla uzupełnienia twierdzeń św. Tomasza o osobie ludzkiej. Rozwijał teorię subsystemy jako tego, co nie jest elementem drugiej substancji. Przez osobę rozumiał byt, który istnieje dla siebie. Wprowadził też teorię *reditio* jako uświadamianie sobie siebie, zatrzymywanie czegoś dla siebie, powrót do

siebie. Zwracał uwagę, że według Teilharda człowiek manifestuje się w nabywaniu świadomości, która wyraża wielkość człowieka i przejawia się jako refleksja, współrefleksja i ponadrefleksja. Myślenie bowiem jest przekraczaniem siebie. Tworzy się w ten sposób osoba, która dla Teilharda jest subsystującą jednostką. To, że jednostka subsystuje, znaczy indywidualizowanie się myślenia, właśnie osobę. Osoba jest niepowtarzalnością rozwoju zmierzającego do centrum kosmosu. A pobudza osobę do działania, do przekraczania siebie przez myślenie obecna w kosmosie miłość. Połączenie poglądów Tomasza i Teilharda stanowiłoby pełniejszy obraz osoby.

Prof. dr M. de Gandillac z CNRS mówił o problemie unicestwiania się osoby w doświadczeniu mistycznym.

Dyskusja drugiego dnia dotyczyła wielu problemów. Kwestionowano prezentację myśli Heideggarda. Rozważano wątki neoplatonickie w poglądach Kierkegaarda, głównie źródła tezy o milczeniu jako sposobie komunikacji człowieka z Bogiem. Przypominano tu teksty Pseudo-Dionizego Areopagity. Fascynowano się poglądem Awicenny, że termin osoba oznacza duszę w ciele i zarazem wspólnotę. Ponieważ dusza i ciało stanowią swoistą wspólnotę, tym samym więc terminem Awicenna oznacza duszę w ciele, co i lud oraz naród. Zastanawiano się, czy był jest zasadą (*principium*), jak uprawiać metafizykę, na czym polegałoby pisanie historii filozofii z punktu widzenia teorii osoby. Zdumiewano się, że nie ma metafizyki zwierząt, że teoria ich unicestwienia jest tylko wyjaśnieniem eschatologii religijnej. Omawiano więc pogląd protestantów XIX wieku, którzy głosili, że zachodzi konflikt między antropologią grecką (metafizyczną) a antropologią hebrajską (teologiczną). Odwoływano się do teorii miłości i rozumności, które w eschatologii hebrajskiej i arabskiej są racją ochronienia przed zniszczeniem tego, co kochane i co nosi ślad rozumności człowieka. Wykazywano sprzeczność w poglądach Ockhama, jeżeli *suppositum* jest tym samym, co jego cecha nieprzekazywalności (*incommunicabilitas*). Przypuszczano, że Teilhard może poszerzyć w tomizmie tylko wykaz działań człowieka, gdyż mówi o relacjach, a nie o podmiotach relacji. Kwestionowano bytowe unicestwienie się osoby w doświadczeniu mistycznym, zgadzano się na tak zwane unicestwienie ascetyczne, czego nie odróżniano w komunikacie, opartym głównie na myśli Pseudo-Dionizego Areopagity.

3. Trzeci dzień obrad, 25.IX.83, przewidziany na panelowe zaprezentowanie różnych definicji osoby, rozpoczęto od wystąpienia mgr J. Wyszynskiego. Jego komunikat stanowił sprawozdanie z prac seminarium doktoranckiego, prowadzonego w ATK z zakresu historii filozofii. Mgr J. Wyszynski zestawiał dyskutowane na seminarium problemy, a potem bliżej omówił wypracowaną na seminarium w ATK teorię miłości do samego siebie jako przykład sposobu pracy i użytkiwanych wyników. Komunikat wywołał duże zainteresowanie i dyskusję, przybliżającą w ogóle tomistyczną teorię miłości.

Przystąpiono z kolei do wystąpień panelowych. Panel zorganizował ks. dr R. Kalka. Wypowiedzi wygłosili: dr T. Klimski, ks. dr R. Kalka, ks. mgr R. Kurowski, pan J. Quillet, prof. dr M. de Gandillac, mgr M. Mościcki.

Dr T. Klimski przygotował na sesję wykład pt. *Trzy etapy w historii definiowania osoby* (Boecjusz, Tomasz, Kant). Organizatorzy sesji dla wzbogacenia panelu włączyli ten wykład do panelu dzieląc wykład na dwie części. Panel więc rozpoczęto od wystąpienia dr T. Klim-

skiego, który najpierw przedstawił poglądy Boecjusza. Z kolei ks. dr R. Kalka zreferował ujęcie nieobecnego na sesji mgr J.J. Gauthier, który rozważał teorię osoby w tekstach Gilberta de la Porrée. Ks. dr R. Kalka omówił też definicję osoby na podstawie tekstów Ryszarda ze św. Wiktora i koncepcję natury w oparciu o *De ente et essentia* Tomasza z Akwinu. Ks. mgr R. Kurowski scharakteryzował ujęcie osoby w tekstach Piotra Lombarda. Pan J. Quillet omówił teorię osoby w tekstach renesansu. Następnie dr T. Klimski zarysował panoramę pojmowania osoby od Kanta do Maritaina. Prof. dr M. de Gandillac nawiązał do poglądów Maritaina i formułował propozycję uzupełnienia teorii osoby, sformułowanej przez Maritaina, jego koncepcjami z zakresu mistyki. Panel zamykało wystąpienie mgr M. Mościckiego na temat bytu i istoty w oparciu o *De ente et essentia* Tomasza z Akwinu.

Nawiązując do wygłoszonych w panelu komunikatów podjęto długą dyskusję na niektóre tematy. W związku z wystąpieniem dr T. Klimskiego, dotyczącym poglądów Boecjusza, omawiano bliżej terminologię definicji osoby. Prezentacja przez ks. dr R. Kalkę poglądów Ryszarda ze św. Wiktora i teorii natury, podanej przez św. Tomasza, skupiła uwagę wokół różnicy między definicją osób stworzonych i definicją osób Boskich. Ryszard ze św. Wiktora określa bowiem osobę stworzoną jako *rationalis naturae individua existentia*, natomiast osobę Boską jako *divinae naturae incommunicabilis existentia*. Sam termin *existentia* budził zainteresowanie oraz termin *natura*. Św. Tomasz odróżnia naturę, bytującą poza jednostką, od natury, w której jest to, co stanowi jednostkę. Natura zawierająca treść jednostki jest absolutna lub jest bytem komponującym się z jednostką. Ten byt skomponowany jest naturą pojedynczą lub naturą w intelekcie czyli ujęciem przez duszę natur innych bytów. Piotr Lombard w ujęciu ks. mgr R. Kurowskiego uważał, że osoba ma sens absolutny i stanowi substancję. W związku z tym Osoba Ojca przekazuje się Osobie Syna, gdyż *substantia genuit substantiam*. Drugie wystąpienie dr T. Klimskiego, dotyczące więc osoby od Kanta do Maritaina, uzyskało pochwałę pięknego przeglądu stanowisk i stało się okazją do dyskusowania różnic między osobą jako zespołem działań i osobą jako podłożem działań. Przywoływano też definicję osoby, podaną przez Ockhama, jako *suppositum intellectuale*. Rozważano raz jeszcze współczesny aktualizm, obiektywną wewnętrzną i subiektywność transcendentálną. Usiłowano wiązać osobę z perspektywą mistyczną i przypominano tomistyczną teorię relacji osobowych. Dyskutowano też, czym jest *esse ens* i *essentia* w związku z wystąpieniem mgr M. Mościckiego.

Podsumowując obrady trzech dni ks. prof. dr B. de Margerie podkreślił, że sesja pozwoliła pogłębić znajomość filozofii średniowiecznej w temacie osoby od Boecjusza aż do Ockhama poprzez Piotra Lombarda, Ryszarda ze św. Wiktora, Gilberta de la Porrée, św. Tomasza, św. Bonawenturę, Dunsza Szkota. Uważał, że lepiej rozumie się myśl św. Tomasza, gdy ukazuje się ją w tle średniowiecza i w ujęciach do dziś żywych. Na tle myśli nowożytnej uwyraźnia się bogactwo rozwiązań, proponowanych przez św. Tomasza. W świetle jego twierdzeń możemy też lepiej zrozumieć Kanta, Blondela, Hartmanna, Mouniera, Maritaina. W stosunku do ich ujęć teoria relacji osobowych jest rzeczywistym pojęciem problemu osoby, a propozycja rozważania osoby z pozycji aktu istnienia jest propozycją pewniejszego poruszania się w gąszczu teorii. Ks. prof. dr B. de Margerie wspominał też o grupach filozofów francuskich, pogłębiających myśl św. Tomasza i za-

proponował kilka tematów przyszłych sesji tomistycznych, np. *Struktura osoby wobec aktu istnienia i swych relacji*, *Struktura osoby i problem osób Boskich*, *Język teorii osoby*, *Filozofia wieczysta jako otwarta wobec bogactwa bytu nie do końca ujętego i wyrażonego*, *Myśl Tomasza wobec myśli Wschodu*, *Problem połączenia myśli markistowskiej z myślą tomistyczną*, *Prześledzenie w tematyce osoby możliwości połączenia myśli neoplatońskiej z myślą tomistyczną*, *Ewolucja i św. Tomasz*.

Na wrzesień 1984 wybrano temat poznania i słowa wewnętrznego. Zdecydowano tym samym zorganizowanie międzynarodowej sesji tomistycznej.

Dodajmy, że poza obradami na posiedzeniach przed- i popołudniowych toczyły się także rozmowy naukowe wieczorami przy płonących kominkach w komnatach zamku. Pani prof. Quillet dopytywała o nasze zarzuty wobec myśli Kanta i Heideggera. Prof. M. de Gandillac usiłował ukazywać zalety mistyki neoplatońskiej zestawiając je z tezami mistyki w ujęciach tomistów. Włosi interesowali się naszą opinią na temat poglądów H. Urs von Balthasara. Rozmawiano też o programach i sposobach nauczania filozofii we Włoszech i we Francji. Zastanawiano się nad strukturą współczesnej kultury. Mówiąc o kulturze francuskiej, pani prof. Quillet twierdziła, że społeczeństwo francuskie od czasów rewolucji francuskiej jest wychowywane na etyce Kanta. Etyka ta uzasadniała usunięcie z kultury metafizyki i religii. Z kolei kształtowała myślenie i postępowanie bez informacji metafizycznej i religijnej. Owocuje to oderwaniem kultury od rzeczywistości ujmowanej w metafizyce i ukazywanej w Objawieniu oraz owocuje dominacją subiektywizmu i aktywizmu poznawczego o charakterze idealistycznym.

Dodajmy też, że przewodniczącą sesji była pani prof. J. Quillet. Sekretarzem sesji był adiunkt Specjalizacji Historii Filozofii Średniowiecznej w Paris XII, ks. dr R. Kalka. Posiedzeniom sesji kolejno przewodniczyli: pani prof. J. Quillet, ks. doc. L. Kuc, prof. M. Gogacz, ks. dr R. Kalka, ks. prof. B. de Margerie.

Drukujemy poniżej teksty wystąpień osób, które z ATK udały się na sesję: prof. dr M. Gogacza, dr T. Klimskiego, mgr J. Wyszynskiego.

MIECZYŚLAW GOGACZ

OSOBA JAKO BYT JEDNOSTKOWY

1. USPRAWIEDLIWIENIE POSTĘPOWANIA BADAWCZEGO W IDENTYFIKOWANIU OSOBY JAKO BYTU JEDNOSTKOWEGO

1) Postępowanie badawcze historyka metafizyki

Historyk filozofii jest zobowiązany do przedstawiania zawartych w tekstach poglądów zgodnie z tymi tekstami.

Nie jest to łatwe, gdy przedstawia on te poglądy ze swego punktu widzenia i w świetle przez siebie rozumianej rzeczywistości. Nie może zresztą inaczej pracować. Wtedy jednak nie jest wierny tekstom.

Stara szkoła historyczna, głównie niemiecka radziła w tym wypadku posługiwać się ekscerptami, co dawało w wyniku werbalne streszczenia.